

# DZIENNIK SUWAŃSKI

Redakcja i Administracja: ul. Kościuszki 81 == SUWAŃKI ==

TELEFON Nr. 68  
RACHUNEK CZEKOWY: P. K. O. M. 63677.

## Minister rolnictwa



KAROL NIEZABYTOWSKI  
powrócił z objazdu Wielkopolski

## Sejm zbiera się 30 października na wielką sesję budżetową

### Konferencja premiera Marszałka Piłsudskiego z marszałkiem Sejmu Ratajem

Do marszałka Sejmu, Rataja, przybył wczoraj o 7 w. prezes Rady ministrów Marszałek Piłsudski. Konferencja trwała przeszło godzinę.

Ustalono, iż prelliminarz budżetowy na rok 1927/28 zostanie wniesiony do Sejmu w pierwszej połowie przyszłego tygodnia.

Dekret P. Prezydenta Rzeczypospolitej o otwarciu budżetowej sesji sejmowej ukaże się dnia 29 października.

Marszałek Sejmu powiadomi posłów o tem postanowieniu i wezwie ich, aby na sobotę, 30-go października przybyli do Warszawy.

Marszałek Rataj zamierza na ten dzień zwołać posiedzenie Sejmu.

## Doraźna pomoc rządu dla urzędników państwowych 20 procent płatne w 2 ratach

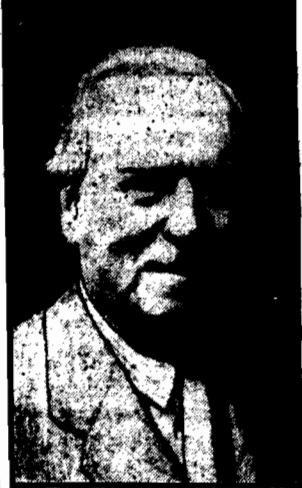
Rząd Marszałka Piłsudskiego zajął się palącą sprawą poprawy bytu pracowników państwowych.

Na wczorajszym posiedzeniu Rady ministrów uchwalono przysiąc rzeszom urzędniczym z doraźną pomocą oraz opracować projekt regulacji plac funkcjonarjuszów państwowych od Nowego Roku.

Oficjalny komunikat brzmi: Rada ministrów uchwaliła wyplacić urzędnikom państwowym 20 proc. noborów w dwóch ratach: 15 listopada i 15 grudnia r. b.

Równocześnie Rada ministrów uchwaliła, że w prelliminarzu budżetowym na pierwszy kwartał 1927 r. wstawi rząd pozycję odpowiedniej regulacji plac pracowników państwowych i przedstawi Sejmowi źródła pokrycia tych wydatków.

## Angielski mąż stanu



ASQUITH  
postanowił wycofać się z życia politycznego

## Ostatni dzwonek na wyjazd p. Rzymowskiego z Rzymu Z pod cudnego nieba Włoch do zasnutej mgłą Warszawy

Z Rzymu nadeszła do Warszawy wiadomość, iż znany literat Wincenty Rzymowski opuścił niebawem granice państwa włoskiego. Po zwolnieniu z wzięcia władze włoskie zezwoliły narazie p. Rzymowskiemu na pozostanie w Rzymie dla załatwienia spraw osobistych. Przed kilku dniami zaś, policja rzymska zwróciła się do p. Rzymowskiego z grzecznym, ale stanowczym zapytaniem, do jakiej granicy pragnie wyjechać.

Przedstawiciel policji dodał, iż intencją rządu jest ułatwienie p. Rzymowskiemu wyjazdu z granic państwa włoskiego.

O tym kroku rządu włoskiego, zawiadomił p. ministra Zaleskiego poseł włoski w Warszawie, p. Maioni.

Odpowiedź p. Rzymowskiego nie jest znana, przypuszczać jednak należy, że obecnie po załatwieniu swoich spraw w Rzymie, opuści Włochy i przybędzie do Warszawy.

## Uratowany od śmierci



Znakomity lotnik polski por. Kalina, który uległ śmiertelnemu poparzeniu przy katastrofie samolotowej, urozmaica sobie kurację w szpitalu koncertami radio wem i lekturą.

## Szabla honorowa dla gen. Malczewskiego dar wojaków i powstańców wielkopolskich

POZNAŃ, 23. 10. Jutro odbędzie się uroczystość wręczenia szabli przebywającemu tu gen. Malczewskiemu przez Związek Towarzystw powstańców i wojaków.

## Gajdzie grozi degradacja

Dochodzenie ujawniło nowe obciążające dowody winy PRAGA, 23. 10. — Tel. wł. — W tych dniach kończy się dochodzenie przeciwko gen. Gajdzie. Według kłujących wersji prze-

## Sędziowie greccy przeciw rządowi Kondylisa

Unieważnili dekret rządowy, odbierający prawa wyborcze ministrom Pangalosa

ATENY, 23. 10. — Tel. wł. — W odpowiedzi na to rząd Kondylisa złożył z urzędu sędziów.

## Fabryki stają z braku węgla W Pabjanicach 4,000 robotników utraciło pracę

Wskutek braku dowozu węgla stanęła wczoraj jedna z największych fabryk w okręgu przemysłowym łódzkim, tow. akc. Karłowice i Ender w Pabjanicach.

Fabryka ta zatrudniała przeszło 4,000 robotników.

Jeżeli w najbliższych dniach kłódz nie otrzyma większej ilości węgla, staną przy niej podobnie i inne fabryki.

## Wśród serdecznej przyjaźni Sowiety chcą zrunować Litwę

RYGA, 23. 10. — Tel. wł. — W rokowaniach litewsko - sowieckich o układ handlowy nastąpiły dalsze komplikacje. Rząd sowiec-

ki domaga się, aby Litwa zobowiązała się, że będzie kupowała towarów corocznie za 30 milionów rubli.

## Litwa bankrutuje wskutek nieurodzaju i braku rynków zbytu

KOWNO, 23. 10. — Tel. wł. — Litewski minister skarbu oświadczył w sejmie podczas dyskusji nad budżetem, że gospodarstwo rolne Litwy jest zrujnowane. Bi-

lans handlu zagranicznego Litwy w roku bieżącym jest bierny, a to wskutek nieurodzaju i braku rynków zbytu.

## W stolicy Sowdepji 166 000 bezrobotnych

RYGA, 23. 10. — Tel. wł. — Według ostatnich danych Mo-

skwa liczy 166.000 bezrobotnych. Są to tylko zarejestrowani

## Nowy senat w. m. Gdańska Nacjonalistki Niemieccy wzięli władzę w swe ręce

GDANSK, 23. 10. Stronnictwa, mające wejść w skład koalicji senackiej, zaproponowały na stanowisko senatorów parlamentarnych następujące osobistość: Riepe, fabrykant, wiceprezydent senatu (nacjonalista niem.), Beuster, radca miejski (nacj. niem.), Dr. Bischoff, syndyk Związku Rolników (nacj. niem.), Ernst Richard, kupiec (liberal), Formell,

sekretarz Związku zawod. (centr. katol.), Fuchs, kupiec (centr. kat.), Jentsch, radca szkolny (nacj. niem.), Kurowski, adwokat (centr. kat.), Reichenberg, majster budowl. (nacj. niem.), ks. Sawatki (centr. kat.), Scheide, dyr. banku (nacj. niem.), Schmidt, radca budown. (grupa urzędnicza), Siebenfreund, kupiec (liberal), Ziehm, ziemianin (nacj. niem.).

## Szalony czyn bogacza z obawy przed nędzą Zastrzelił żonę i szwagra, a następnie sam popełnił samobójstwo

BERLIN, 23. 10. Bogaty, liczący 66 lat, fabrykant, Furmbach, mieszkający w eleganckiej willi pod Berlinem zastrzelił podczas snu swoją żonę i szwagra, poczem

sam sobie odebrał życie. Podwójny zabójca i samobójca wpadł w rozstrój nerwowy na te obawy, że grozi mu w przyszłości nędza.

Postępowanie dowodowe w procesie Franciszka Królikowskiego oskarżonego o zamordowanie prostytutki Michalowskiej zostało ukonieczone. Po wyjaśnieniu niektórych świadków i ostatnim słowie oskarżonego zabierze głos prok. Rudnicki, potem powód cywilny mecenus Berland, a wreszcie obrońcy: mecenus Paschalski i aplikant adwokacki Rull. W tej tajemniczej i zawiąklanej sprawie obie strony przeciwstawiają sobie bardzo ważne argumenty. Bada to plusy i minusy oskarżonego. Oto jak się one przedstawiają wedle dosłownictwa z pięciu dni zaradkowego procesu:



**CZY WINIEN** Stróż nocny z cytafli zeznał, że w nocy z 1 na 2 marca Królikowski przewodził kobiecie, która potem w przeciągu 24 godzin nie widziała, nie mogła więc wyjść z Cytadeli.  
Zeznanie Jakóbiakówny Na papierze, w który był owinięty kadłub zamordowanej ekspozycji znaleźli cząsteczki mydła.  
Zeznanie Eisenszteinów. Transzakcja z pierścionkiem w sklepie Jakóbiakówny dnia 4 marca.  
Plamy krwi na sieniaku i szmatkach. Przeszłość Królikowskiego. Obrona nie dowiodła, którego dnia Michalowska była w Cytadeli, a przedzie tam być musiała.

**NIE WINIEN** Dnia 1 marca w sklepie Bergboera o g. 8 min. 30 rano kupił walizkę, w której znalazł potem kadłub zamordowanej. Jakis nieznanemu wyglądem zupełnie Królikowskiego nie przypominający.  
Zeznanie Dobrowolskiej W tym czasie, kiedy zostało dokonane morderstwo, pralka w Cytadeli z powodu remontu nie była czynna.  
Zeznanie Eisenszteinów. 19 marca świadkowie widzieli u Królikowskiego stary pierścionek.  
Usurwanie ich w dniu aresztowania. Brak motywu zbrodni.  
Oskarżenie nie wie nic o tem, co się działo w międzyle 1 marca między g. 18 a 23.30.

## Fortele „kryminalnych dam” aby dostać się na salę rozpraw

„Kryminalne damy” stanowią specjalny typ kobiet. Coto one są różnych poświecen i podstępów, byle tylko dostać się na salę sądową, na której toczy się senacyjny proces.  
Sala sądowa, na której prowadzona jest rozprawa przeciw Królikowskiemu, jest stale zapelniona, głównie przez kobiety. Fortelów dla dostania się na salę używają różny.  
I tak np. wczoraj jakaś starsza dama zaczęła domagać się miejsca na sali, przyczem odwiadczyła woźnemu, że jest „matką sędziego Kozakowskiego”, który jest przewodniczącym rozprawy przeciw Królikowskiemu.  
Woźny zaprowadził damę do siedziska, który na widok tej osobliwej „matki” szeroko otworzył ze zdziwienia oczy. Damy tej nigdy w życiu nie widział. Ale dama, nie zmieszana bynajmniej, szepem wyrzekła:  
— Panie sędzio, jestem doktorowa X., podalam się za pańską matkę, chcąc dostać się do sali.  
Pani doktorowa była zgorzonna, że sędzia Kozakowski zbył ją zimno i reki jej nie podał.

## Morze Śródziemne pochłonęło całą wyspę Zapadła się skutkiem wybuchu podziemnego wulkanu

LIZBONA, 23. 10. Znajdująca się naprzeciw portu Aleksandria w kolonii portugalskiej Angola, wyspa, długości 1.000 metrów, a szerokości 600, zapadła się w morze. Katastrofie towarzyszy-

ło silne wstrząśnienie ziemi. Przewodopodobnie spowodowane to było wybuchem podziemnego wulkanu, ponieważ woda w morzu na katastrofie znacznie ocieplila się.

## Na propagandę niepodległości Słowacji 20 milionów koron czeskich z Ameryki

PRAGA, 23. 10. Bawiący od dłuższego czasu w Stanach Zjednoczonych na obiedzie propagandowym przywódcą ludowego stronnictwa słowackiego ks. Hlinka powrócił i przywiózł ze sobą 20 milionów koron czes-

kich, zebranych wśród emigracji słowackiej w Ameryce. Będą one użyte na propagandę niepodległościową i oświatę dla Słowaków w Czechosłowacji.

## Na grobie Polaka straconego za walkę o niepodległość Węgry Węgiersko-polska manifestacja w Budapeszcie

BUDAPESZT, 23. 10. Związek węgiersko-polski w Budapeszcie uczcił pamięć ks. Mściława Woronieckiego, który przed 77 laty został stracony za udział w walkach o niepodległość Węgier. W manifestacji na grobie księ-

cia wzięli udział przedstawiciele węgierskich stowarzyszeń oraz polska kolonia w Budapeszcie. Przemawiali: radca ministerjalny Grzymałski i b. konsul p. Stamirowski.

## Śmierć na rozżarzonych węglach w obiedzie religijnym

BERLIN, 23. 10. Dziś nad ranem 35-letnia żona robotnika Eitterta, który pracował zwykle w nocy, popełniła potworne samobójstwo na tle religijnym. Podpalila ona skrzynię z węglem i zamknawszy szczelnie mieszkanie, usiadła na tej skrzyni. Straż-

ogniowa zdołała ocalić dwoje dzieci Eittertów, które, dusząc się w dymie, krzykiem zaalarmowały sąsiadów. Zupełnie zwegloną trupa samobójczyni znalazłono na skrzyni z węglem w pozycji siedzącej.





# WIELKIE DROGI HANDLU ŚWIATOWEGO POJDA PRZEZ POLSKĘ

### Przemysł angielski przepowiada wspaniałą przyszłość gospodarczą Polski i zabiega o rynki zbytu w nas

**WARSZAWA, 24 X.**  
W Warszawie bawiła ostatnio delegacja angielskich organizacji przemysłowo-handlowych, aby nawiązać bezpośredni kontakt z polskimi organizacjami kupieckimi i zbadać możliwość objawienia eksportu wyrobów angielskich do Polski.

Po powrocie do Londynu delegacja ogłosiła raport, w którym stwierdza, że ogólna sytuacja gospodarcza w Polsce znacznie się poprawiła w porównaniu z rokiem ubiegłym. Stosunki polityczne są również ustalone.

Autorzy raportu stwierdzają, że eksport polski przewyższa im port oraz, że sytuacja finansowa Polski reguluje się stopniowo. Polska odczuwa jednak potrzebę

większych kredytów, celem zwalczania wysokiej stopy procentowej na prywatnym rynku kredytowym.

Co się tyczy widoków handlowych dla kupiectwa angielskiego w Polsce, raport stwierdza, że chociaż jest to pod wielką względami rynek słaby, to jednak istnieje w Polsce wielkie pole dla zdrowego i korzystnego handlu. Anglia musi bezwarunkowo udzielić

większych kredytów, poważnemu kupiectwu polskiemu, które zasługuje na zaufanie. Angliści powinni pamiętać, że mają w Polsce do czynienia

z potężnym konkurentem — Niemcami. Obecnie eksport niemiecki jest hamowany polsko-niemiecką wojną celną, która może się jednak wkrótce zakończyć porozumieniem.

Nim to nastąpi, Angliści powinni wyzyskać sytuację i opanować rynek polski.

Delegacja zwraca uwagę, że Polska będzie odgrywała wielką rolę, jako doniosłe centrum han-

dlowe z chwilą, gdy Rosja stanie otworem dla handlu prywatnego. Już choćby przez wzgląd na to nie należy zaniedbywać Polski.

Na przyszłość Polski należy zapatrywać się optymistycznie i dlatego delegacja zaleca nawiązywanie stosunków handlowych z nami.

# 30 mężów będzie badać koszty i warunki produkcji różnych gałęzi gospodarstwa narodowego

### Projekt dekretu p. Prezydenta Rzeczypospolitej o komisji ankietowej

W drodze dekretu p. Prezydenta Rzeczypospolitej ma ukazać się ustawa o komisji ankietowej

kosztów i warunków produkcji poszczególnych gałęzi gospodarstwa narodowego.

Komisja składać się ma najwyżej z 30 członków, mianowanych przez prezesa Rady ministrów. W tym: 6 członków ma być z podród organizacji przedsiębiorców przemysłowych, 4 s po-

dród producentów rolnych, 8 przedstawicieli przez związek zaw. robotniczą i pracowniczą, 8 powoła promier na wniosek Rady ministrów.

Przewodniczący i zastępcy mają być powołani z poza członków komisji. Przes wyznaczonych, promier może stanowić na wniosek komisji jeszcze 4 członków.

W powołanych komisji biorą udział delegaci rządu z głosem doradczym.

Przewodniczący lub członek, występujący z jego upoważnienia, ma prawo w imieniu komisji zwołać poszczególnie osoby i odbierać od nich wszelkie protokółowane, zasięgać wszelkich opinii i informacji usłyszanych oraz

świadczyć przedsiębiorstwa i zasięgać na miejscu informacji przy korzystaniu ze wszystkich ksiąg i dokum. mentów przedsiębiorstwa.

W razie potrzeby badania mogą być przeprowadzane pod przysięgą.

Rzeczoznawcy nie mają prawa odmówić swej opinii.

Obrazy komisji i podkomisji są w zasadzie jawne, lecz w pewnych warunkach może być zarządzona tajemność.

Przewodniczący, jak i wszyscy członkowie komisji, winni nadstawić sięgo stanowiska w celach syden albo stałowego użycia lub wykorzystania wiadomości, oznaczonych z tytułu swego uczestnictwa w pracach komisji, albo też ujawnienia danych, powierzonych mu jako poufne, służyć w drodze sądowej karze grzywny od 1000 zł. do 50000 zł. i karze więzienia

od 6 miesięcy do 2 lat lub jednej z tych kar.

Kto świadomie złoży nieprawdziwe zeznanie lub wyjaśnienie, przedłoży fałszywe dowody, albo rozmyślnie zatai przed komisją wiadomości o okolicznościach niegłębnie istotnych

karze grzywny do 50.000 zł., a nadto w razie okoliczności obciążających karze więzienia do 6 miesięcy.

Kto nie stawia się mimo wezwania,

odmówi zeznania

na ustne lub pisemne pytania, lub też dopuści się zakłócenia spokoju na posiedzeniu komisji karany będzie grzywną do 10.000 zł.

## Gwiazda firmamentu filmowego



VIRGINIA LEA CORBIN

### Szczepienie ospy powodem umysłowej choroby

Uczony rosyjski dr. Daraszkiwicz, profesor wydziału medycznego w Rostoku, ogłosił sensacyjny wynik swych badań nad sprawą postępowego paraliżu i innych chorób umysłowych.

Zdaniem prof. Daraszkiwicza ochronne szczepienie ospy wpływa zabójczo na system nerwowy i wytwarza w ciągu lat bak-

terie gromadzące się w komórkach mózgowych.

Jeśli do tych nadwątlonych przez bakterie komórek dostana się zarazki syfilisa, znajdują niezmienne sprzyjające warunki rozwoju i wtedy człowiek zapada na paraliż postępowy.

Teoria prof. Daraszkiwicza wywołała w świecie naukowym sensację.

### Pies laureat



JEDWABISTY PINCER  
premjowany na konkursie w Londynie.

### Z giętkiego filcu



kapelusik jesienny, przewiązany wstążką rypsową.

### Czytajcie nowy 42 - ty numer „Przeglądu Sportowego” CENA 30 GROSZY.

### Dziwy natury



NIEZWYKLE TWORY  
z Rocky Mountains —  
zobaczcie...

## Po nowe wawrzyny DLA KAWALERII POLSKIEJ wyrusza za Ocean „ekipa trzech”

Kawaleria polska, okryta sławą swych zwycięstw na wojennych polach międzynarodowych w Warszawie — jak to już donosił dzisiejszy „Express Poranny” — po nowe laury za ocean.

Trzem najlepszym jeźdźcom przysłał zaszczyt reprezentowania barw polskich na międzynarodowych zawodach w Ameryce, gdzie zmierza się jeździec następujących państw: Francji, Włoch, Belgji, Hiszpanji, Portugalii, Szwecji, Holandji, Szwajcarii, Polski, oraz wszystkich niemal państw amerykańskich.

Konkurencja jest groźna dla nas, mówi

Trzecim godnym towarzyszem w polskiej ekipie jest



por. Kazimierz Szosland z 2-go p. ułanów grochowskich, dosiadający konia „Morinus” „Redglette”.

Ekipa wyrusza 27 października do Antwerpii, gdzie 5 listopada ładuje się na okręt „Leeland”. Przyjazd do Ameryki 15 listopada.

Zawody rozpoczną się w tydzień potem.



mr. Michał Toczek z 10-go pułku artylerji konnej, dosiadający z końmi „Hamlet” i „Faworyt”.

Trzeci dla naszych koni, którego nawiązała podróż przez burzę do Ameryki.

Swym jeździec, zdobywca wielu nagród międzynarodowych



rtm. Adam Królikiewicz wyrusza z końmi „Unigeno” i „Rewokliff”.

Jest dobrej myśli, dodaje jednak do uwag mjr. Toczek:

— Odmienne będą również warunki samej jazdy. Konkursy odbędą się w krytej ujeżdżalni, nocą, przy świetle, w dekoracjach i przy dźwiękach orkiestr. Nie wiadomo, czy nie zdarzyją się do naszych koni i jeźdźców nowych do pracy w terenie naturalnym.

# Okropne jęki, krzyki i płacz przejmujący DWA WYCIĘTE KWADRATY I ŚLADY KRWI

## Przed decydującą batalią w sprawie Królikowskiego

**WARSZAWA, 24 X.**  
Dzień wczorajszy, w ciągu którego ukończono zasadniczo przesłuchiwanie świadków, nie przyniósł żadnych nowych rewelacji. Zbrodnia i jej to to w dalszym ciągu nieprzenikniona zagadka. Przypuszczając, że zarówno oskarżeni, jak i obrońca zachowują cały szereg argumentów i faktów

na decydującą batalię, która się rozegra w poniedziałek i wtorek. Niewątpliwie dowiemy się wówczas bardzo wiele rzeczy, o których na przewodzie sądowym nie było wcale mowy.

Sw. Mielczarek, który dzisiaj zeznał po raz pierwszy opowiadał między innymi, że Królikowski już w dniu aresztowania wyrwał z pamięci kawałek z papierowego siennika i rzekł do kolegów:

— Jestem podejrzany o zbrodnię, więc chcę uniknąć nieprzyjemności!

I lutego świadek poezdi leczył się do szpitala. Ostatnią za niedziele spędził razem z Królikowskim w Rembertowie, skąd wrócił dopiero w poniedziałek rano.

Na pytanie przewodniczącego świadek stwierdza, że widział, jak Królikowski niedługo przed aresztowaniem palił jakas popielniczkę kartkę.

Ponieważ jednak było to jego stałym zwyczajem, nie zwrócił na tę okoliczność uwagi.

Osł. Królikowski wyjaśnia, że na kartce tej znajdował się wykaz robotników, którzy dawali mu składki na kupno imienninowego pierścienia dla sierzanta Pieniązka. Ponieważ władze na to nie pozwalały, wołał kartkę zniszczyć.

Sw. Marja Piotrowska twierdzi, że była w Cytadeli wraz z Królikowskim i Mielczarkiem w początkach lutego.

Sw. st. sierz. Pieniązek potwierdza, że w r. 1925 otrzymał na imię pierścienek z brylantem i wie o tem, że składki zbierał Królikowski. Zdaniem jego Królikowski mógł operować swobodnie

pieniędzmi, które odbierał za mieszkanie i światło nawet w przeciągu pięciu miesięcy.

Nowy pierścienek zobaczył świadek u Królikowskiego dopiero 2 czy 3 kwietnia.

Prosił przedtem kolegów o pożyczkę, aby mógł dopłacić do starego pierścienka.

Sw. Kochanowska Janina, która — jak wiemy — bardzo często u Królikowskiego bywała i była właśnie tą damą, która chciała się w Cytadeli powiesić,

zeznawała przy drzwiach zamkniętych.

Sw. Emilia Sadkowska, robotnica, spała często w izdebce, znajdującej się naprzeciwko pokoju Królikowskiego. Bardzo często slyszala tam jakieś podejrzane odgłosy. Pewnej zaś nocy w karnawale, kiedy w kasynie odbywał się bal, Sadkowska przeraziła jakieś okropne jęki, krzyki i płacz przejmujący.

Dalsi świadkowie stwierdzili, że Królikowski posiadał przepustkę z adnotacją

„bez osobistej rewizji”, dzięki której mógł wynosić z Cytadeli wszystko, co mu się tylko podobalo.

Sw. Szlakowicz był tym, który sprzątał pokój Królikowskiego. Wobec sprzeczności w jego zez-

naniach, przewodniczący odczytuje to, co świadek mówił w śledztwie. Zaczął on sprzątać pokój oskarżonego w końcu marca i wówczas widział na sienniku jakies ciemne plamy, przypominające krewn. Wzruszał słomę siennika, lecz

nie widział na niej żadnych tego rodzaju śladów.

Na pytanie obrońcy Ruffa świadek przyznał, że Królikowski posyłał go po jakieś pigułki na hemoroidy.

Wożny sądowy rozpoznał wydobycy z dowodów rzeczowych siennik. Znajdują się na nim dwa wycięte kwadraty,

jeżeli blisko niego na brzegu siennika. Świadek przypomina sobie, że w tem miejscu były właśnie krwawe plamy wielkości dłoni.

Sw. Wład. Nalborczyk opowiada o rozmowie z Królikowskim w przeddzień aresztowania. Oskarżony skarżył się, że niechodzą go jakieś tajemnicze typy, że kręcą się obok jego mieszkania.

W zeszłym roku świadek mdawał częste krwotoki z nosa.

Przedtem zajmował ten sam pokój, co i Królikowski. Rzeczy i ubrania świadek przechowywał w szafie bez notes. W tym samym pokoju znajdowały się również rzeczy Emilii Sadkowskiej, a nawet jej pościel.

Po wyprowadzeniu się Nalborczyka na miejsce szafki stanęła kapnaka.

Wieczorem w sobotę z 21-go na 22-gi Królikowski przyszedł z kobietą. Była to młoda Kochanowska.

Sw. Katarzyna Królikowska, matka podsadnego, opowiada, że bywała codziennie u córki Lisowskiej i zawsze wtedy

sprzątała w pokójku syna. Przewodniczący: Czy świadek miał gramofon i czy on się psuł?

Sw.: Tak. Przy reperacji był syn i cały szereg gości.

Na pytanie obrońcy, stwierdza, iż otrzymywała bieliznę syna do prania, bywały na niej

ślady krwi.

gdyż syn cierpiał na hemoroidy. Bardzo często wycierała u syna wieczorem, miała drugi klucz od jego pokoju, nieraz nocowała u córki, przeważnie jednak wychodziła po 9-ej wieczorem.

Sw. Szymańska, pracowniczka szwalni w Cytadeli widywała ciągle w okolicach budynku 35 szmatki z krwią. Pracowała tam 200 kobiet, więc mogły to być opaski, które się nosi w czasie menstruacji.

Sw. Pieniążkowa przypomina sobie, że podczas śmierci męża 19 marca 1925 r. był u nich oskarżony i miał na palcu

pierścienek z rancikami.

Ponieważ obrona zrzekła się dalszych świadków, postanowiono przesłuchać dodatkowo tylko świadków: Rutkowskiego i Brzozowskiego, oraz rzeczoznawcę dr. Grzywo-Dąbrowskiego.

Sąd zezwała stronom powoływać się na szereg dokumentów, a między innymi na

dziennik Kurjer Czerwony, który 14 marca przyniósł wiadomość, iż zamordowana jest Marja Michałowska.

Poczem przewodniczący odroczył rozprawę do poniedziałku na godz. 10 rano.

### Z Litwy.

## Odpowiedź rządu litewskiego na interpelację polskiej frakcji sejmowej.

Data 19 bm. w Sejmie litewskim minister Spraw Wewnętrznych Potello odpowiedział na interpelację frakcji polskiej z powodu napadu litwinów na procesję polską w dniu 26 września w kościele św. Trójcy. Minister Potello, po opisaniu przebiegu wypadków oświadczył, że policja nie była uprzedzona i nie była poinformowana o zamierzonym pochodzie procesji i dlatego nie mogła przedsięwziąć środków zapobiegawczych, celem nie dopuszczenia do bójki. Chociaż faktycznie sprawy starcia nie zostały jeszcze wykryte, lecz nie ulega najmniejszej wątpliwości, że zo-

stano ujawnieni. Nie ulega wątpliwości, oświadczył Potello, że starcie to jest w rzeczywistości zorganizowanym wystąpieniem politycznym, przygotowanym przez wrogów państwa. W danym wypadku widzimy rozmyślnie sainscenizowanie napadu jednej części ludności na drugą. Minister zakończył oświadczeniem, że konstytucja litewska gwarantuje wywołaniem pełną swobodę wykonywania obrządków religijnych. Praw tych zagwarantowanych konstytucją rząd będzie strzegł i bronił.

## Jeszcze jeden memoriał litewski w sprawie Wilna.

Z racji święto zawartej rosyjsko-litewskiej umowy rząd litewski w tych dniach rozstał przedstawicielem mocarstw oraz członkiem Ligi Narodów memoriał, w którym korzystając z okazji po raz setny i pierwszy porusza sprawę Wilna. W memoriale tym Litwa wychodzi ze stanowiska, jakoby wszystkie państwa, powstałe na dawnym terytorjum Rosji powstały z jej racji i na mocy jej darowizny, a więc jakoby Rosja miała prawo rozporządzać swymi ziemiami. Tymczasem niedawna rzeczywistość mówi co innego:

Finlandja, Estonia, Letwa, a zwłaszcza Polska mieczem zakreśliły swoje granice. Rosja podpisała traktat ryski, mocą którego zrzekła się wszelkich pretensji do ziem położonych na zachód od obecnej polsko-litewskiej granicy, pozostawiając spór o Wilno szczytną do rozwikłania Polsce i Litwie. I spor ten rozstrzygnięliśmy, wyrzucając litwinów poza dzisiejszą granicę; mocarstwa fakt dokonany potwierdziły. Wolno naturalnie Litwie protestować, nie zmienia to jednak faktu.

## Aresztowanie w Białymstoku działacza N. P. B. i prezesa Zw. Zw. Kolejarzy, jako agenta i prowokatora carskiej ochrony.

Prezesem Związku Zawodowego Kolejarzy w Białymstoku i działaczem organizacji N. P. B. był niejaki Stanisław Ostrowski. Osobnik ten od kilku lat brał czynny udział w życiu społecznym w województwie białostockim, należał do ludzi popularnych. Objętny był też przy każdej sposobności batutę różnych uroczystości i obchodów jako przewodnik rzesz pracujących i jako wybitny członek Narodowej Partii Robotniczej.

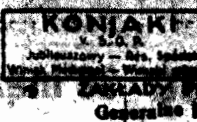
Od pewnego czasu zaczęto jednak szeptać, przebakiwać półsłówkami i wyrażać przypuszczenia dotyczące haniebnego przyszłości Ostrowskiego. Zaczęto szukać... nie tyle dowodów ile zaprzeczeń i cóż się okazało? Działacz ten nie nazywa się Ostrowski, a Michał Wolgemuth; przeszłość jego następująca: W pamiętnym roku 1905 wplątał się Wolgemuth w sprawę napadu na pocztę w Łukowie, wpadł w ręce policji rosyjskiej; groziła mu kara śmierci. Wolgemuth uniknął jej, wydając swoich towarzyszy

bojowców i dla uzyskania zupełnego zwolnienia od kary za ofiarował swe usługi carskiej ochronie, jako agent-prowokator i denuncjant. Od tej pory, zwolniony z więzienia, rozpoczął swą nikczemną działalność pod przybranym nazwiskiem Ostrowskiego, pozostając na służbie w ochronie do r. 1917. Działal w rozmaitych miastach b. Kongresówki, wdzierając się do tajnych organizacji rewolucyjnych w charakterze bądź czynnego członka, bądź sympatyka, a następnie wkażując i wydając władzom ich tajniki. Liczba osób, wydanych przez niego na łup carskiej ochrony nie jest jeszcze ustalona. Okręgowy Komitet Robotniczy N. P. B. podaje około 80 Niepamiętnościców, wskazanych przez Wolgemutha powieszonych lub zesłanych na katorgę. Wrażenie wśród sfer, gdzie Wolgemuth (Ostrowski) rej wodził, jako działacz narodowy jest b. duże. Obecnie Wolgemuth jest aresztowany.

## Uniewinnienie ordynata Bispinga.

Donosiliśmy o sprawie ordynata Bispinga, oskarżonego o mord i podpalenie. Po przesłuchaniu 62 świadków, w dniu ostatnim rozprawy, prokurator Miller wygłosił mowę, w której powoływał się na to, że postępek ordynata Bispinga, był spowodowany nie pobudkami patriotyczno-państwowymi, a tylko prywatną, za co tenże winien być ukarany. Mecenas Terlikowski, obrońca Bispinga w swojej mowie odparł zarzuty prokuratora, motywując postępek ordynata Bispinga, chęcią utrzymania

zagrożonych ziem i zespolenia ich z Macierzą i tylko nieodczucie tych warunków, jakie istniały na wschodnich rubieżach Rzeczypospolitej, a szczególnie w Grodzieńszczyźnie potępieniem jest dziś dla Bispinga. W końcu przemówienia prosił o uniewinnienie oskarżonego. P. Bisping w ostatnim słowie podkreślał swoje szlachetne pobudki i wyraził ubolewanie, że wskutek Jego akcji zginęło parę osób. Sąd po krótkiej naradzie ogłosił wyrok uniewinniający na podstawie art. 766, 771 ust. I U. P. K. 46 K. K.



### Ze sportu.

„Kadimah“ — „41 p. p.“ 3:0 (20).

W sobotę dn. 23 b.m. odbyły się zawody piłki nożnej pomiędzy drużyną „Kadimah“ „41 p.p.“ zakończone pięknym zwycięstwem „Kadimah“ w stosunku 3:0. Zespół drużyny „Kadimah“ pokazał tym razem dobrą grę. Obie drużyny grały żywo, ambitnie, lecz brutalnie ze strony „41 p.p.“, skutkiem czego sędzia zmuszony był wykluczyć w 80 m. drugiej połowy gracza 41 p.p. Klimkiewicza z bo-

leka. Gra czasami otwarta, po większej jednak części przeważała „Kadimah“. Dwie pierwsze bramki zdobywa „Kadimah“ w pierwszej połowie, w 10 m. przez p. J. Szulkisa, a w 28 m. przez p. L. Efrona, obie z podania p. Ch. Kwasa. Trzecią bramkę zdobywa „Kadimah“ w 44 m. drugiej połowy przez p. M. Lipczaka. Sędziował p. M. Smoliński. Emski.

### Z żałobnej karty. Stow. Kupców Chrz.

Dnia 24 bm. zmarł ó. p. Dr. Bolesław Szczesnowicz, znany na gruncie suwalskim, jako zasłużony i wybitny pracownik, na polu swojej specjalności. Eksportacja zwłok nastąpi w dniu 25 bm. o godz. 9 m. 80 z domu przy ul. Kamendulskiej № 12. Po mszy żałobnej odprowadzenie zwłok na cmentarz.

Zawiadamia członków i sympatyków, że w dniu 26 bm. o godz. 7 po poł. w sali Rolników (Konopnickiej 17) odbędzie się zebranie z udziałem delegata Związku Centralnego.

Potrzebny zaraz pokój lub dwa przy rodzinie z wygodnym wyciem, konieczne słoneczny. Wiadomość w Redakcji. 3-3

### Wezwanie do składania ofert.

Rejonowe Kierownictwo Intendencji Grodno zamierza oddać w drodze przetargu nieograniczonego dostawę owsa i żyta: 1) owsa około 500.000 kg. 2) żyta około 250.000 kg. Oferty wpłynąć muszą do Rej. Kier. Int. Grodno do dnia 29 października godz. 10 ta w którym to terminie rozpocznie się rozprawa ofertowa i nastąpi komisyjne otwarcie ofert. Oferty spóźnione nie będą wogóle uwzględniane. Oferty należy wnieść tylko pisemnie na przepisowym wzorze (korektury) i być obowiązkowej w zalakowanych kopertach. Do ofert należy dołączyć: 1) świadectwo solidności kupieckiej 2) świadectwo zasobności finansowej 3) wyciąg z rejestru handlowego, ewentualnie pełnomocnictwo spółki. 4) dowód złożenia wadium do kasy skarbowej. Wysokość wadium wynosi 5 procent wartości ofertowanych artykułów. Wysokość kaucji w razie przyjęcia oferty wynosić będzie 10 proc. wartości jednomiesięcznej dostawy. W razie negatywnego przetargu ofertowego, odbędzie się przetarg ustny. Treść uchwały Komisji Przetargowej, podana zostanie do wiadomości oferentów bezpośrednio po skończeniu przetargu ofertowego (ustnego) i wiadomości zaś o ewent. przyjęciu ofert zostanie im przesłane po wyrażeniu decyzji 3. Okr. Szef. Int. O wymaganej jakości owsa i żyta oraz innych warunkach dostawy należy zasięgnąć informacji w Rej. Kier. Int. D. O. K. III, gdzie przeglądać można następujące przepisy o obowiązujące dla niniejszego przetargu: 1) Zestawienie warunków ogólnych obowiązujących przy dostawach wojskowych 2) Przepisy obowiązujące przy składaniu ofert, które jak również przepisany formularz oferty można otrzymać za zapłatą. Władza wojskowa zastrzega sobie w zupełności prawo oceny i wyboru przedłożonych ofert. Rejonowe Kierownictwo Intendencji Grodno L. dz. 4288. Int. zwn. z dnia 15 października 1926 r.

### Komunikat

#### Kuratorjum Okręgu Szkolnego Białostockiego.

Na ręce Pana Kuratora Okręgu Szkolnego Białostockiego nadeszły serdeczne podziękowania dla nauczycielstwa Okręgu Szkolnego Białostockiego od Śląskiego Wydziału Oświecenia Publicznego w Katowicach i Centralnego Komitetu Niesienia Pomocy Niezamężnej-Polskiej Młodzieży Szkolnej na Śląsku za ofiarowaną pomoc pieniężną dla dzieci śląskich. Nauczycielstwo i społeczeństwo miejscowe było już powiadomione za pośrednictwem prasy, że na skutek akcji zorganizowanej na terenie Okręgu Szkolnego Białostockiego do 15 sierpnia r. b. zebrano na dożywienie dzieci Województwa Śląskiego 1157 zł. 96 gr. Z sumy tej Kuratorjum przekazało na imię Pana Naczelnika Wydziału Oświecenia Publicznego w Katowicach 1150 zł., pozostała zaś suma miała być przekazana z chwilą zakończenia akcji. Ponieważ zbiórka na rzecz niezamożnej polskiej młodzieży na Śląsku zostanie zamknięta z dniem 15 listopada 1926 r., a nie wszystkie szkoły wzięły w niej udział, niech więc chętni pośpieszą z pomocą zagrożonej polskości na naszych kresach zachodnich. Datki pieniężne można wpłacać w najbliższym Urzędzie Pocztowym na konto czekowe w P. K. O. № 63328 Banku Gospodarstwa Krajowego Oddział w Białymstoku na rachunek Kuratorjum Szkolnego Białostockiego.

### Czy jesteś członkiem Ligi Obrony Powietrznej Państwa?

### Od Administracji

Celem uniknięcia przerwy w dostarczaniu „Dziennika Suwalskiego“ uprzejmie prosimy P.P. Prenumeratorów o wpłacanie zawczasu prenumeraty na m-c listopad. P. P. prenumeratory zamiejscowi wpłać mogą należność za pośrednictwem P. K. O. na nasze konto № 63677.

**Księgarnia St. i J. Zielenkówna**  
w Suwałkach ul. Kościuszki 84.  
Poleca podręczniki dla szkół średnich i powszechnych, nowości literackie i materiały piśmienne.  
KOMPLETUJE BIBLIOTEKI.  
Przy księgarni wypożyczalnia książek w języku polskim i francuskim. 16-80

**WITOLD STANKIEWICZ**  
lekarz dentysta  
przeniósł się na ul. Kościuszki 130 dom Gallery, naprzeciw Banku Polskiego.  
Godziny przyjęć od 3 do 7 p. p. przez niedziel.  
10-16

**WILEŃSKI KUŚNIERZ**  
w Suwałkach przy ul. Jatkowej № 32.  
Przyjmuje różne obstalunki na wyrób:  
**PALT KARAKUŁOWYCH i FOKOWYCH**  
ORAZ RÓŻNE WYROBY FUTRZANE:  
KOLNIERZE, MUFKI i t. d.  
Z poważaniem  
**S. FIN.**  
11-20

**MANICURE!**  
Zawidamiam Sz. Panie i Panów, że otworzyłam salon wykwalifikowanego manicure przy ul. Kościuszki pod Nr. 54 vis-à-vis Magistratu  
Z poważaniem  
**Janina.**  
18-80

**Zakład krawiecki Stefana Dubowskiego**  
został przeniesiony na ul. Kościuszki pod № 87 do lokalu świeżo odnowionego.  
Przyjmuje obstalunki z materiałów powierzonych i własnych, dla osób cywilnych i wojskowych, na raty i za gotówkę.  
**ZAKŁAD KRAWIECKI STEFANA DUBOWSKIEGO**  
ul. Kościuszki Nr. 37. 20-80

Pr-numerata miesięczna z odnośnikiem do domu lub przesyłką pocztową z 4 gr 50. Cena ogłoszeń, tylko na 4-ej stronie, 125 groszy za wiersz milimetryowy 1-o szpaltów drobne 10 groszy za wyraz. Ogłoszenia fantazyjne o 50 procent drożej.

Redakcja czynna od 11-ej do 1-ej i od 4-ej do 6-ej. Telefon Redakcji i Administracji 68.

Redaktor: KAZIMIERZ AUFSZLAG. Drak. St. Miliński w Suwałkach.